

Historia „SuperMati12”

Mati miał 11 lat i uwielbiał gry przygodowe online. Podczas wakacji często spotykał się online z kolegami ze szkoły, ale lubił też poznawać nowych graczy.

Pewnego dnia podczas wspólnej misji poznał użytkownika o nicku *DragonMax*. Grali razem przez kilka wieczorów i szybko zaczęli dobrze się dogadywać. *DragonMax* był bardzo miły. Często chwalił Matiego za dobre pomysły i mówił, że świetnie mu się z nim współpracuje.

– Dobrze, że dołączyłeś do drużyny – napisał po jednej z rozgrywek. – Z tobą gra się naprawdę fajnie.

Matiemu zrobiło się miło. *DragonMax* wydawał się sympatyczny i zawsze miał coś ciekawego do powiedzenia.

Po kilku dniach zaczęli rozmawiać nie tylko o grze. *DragonMax* często pierwszy rozpoczynał rozmowę.

– Jak ci mijają wakacje?

– Lubisz jeździć na rowerze?

– Jakie filmy oglądasz?

Sam też dużo o sobie opowiadał.

– Ja uwielbiam rowery górskie.

– Mam psa, który ciągle chowa mi kapcie.

– Najbardziej lubię filmy przygodowe.

Mati nie pytał go o większość tych rzeczy, ale *DragonMax* chętnie dzielił się różnymi historiami.

– Wiesz, wydaje mi się, że mamy sporo wspólnego – napisał pewnego dnia. – Większość graczy jest zupełnie inna.

Mati był trochę zaskoczony, bo znali się dopiero od niedawna. Z drugiej strony rozmowy były przyjemne. *DragonMax* często zgadzał się z jego zdaniem, lubił podobne rzeczy i sprawiał wrażenie, jakby dobrze go rozumiał.

Po pewnym czasie rozmowy zaczęły się jednak zmieniać.

– Masz rodzeństwo?

– Gdzie najczęściej spędzasz wakacje?

– Czy często jesteś sam w domu?

Większość pytań wydawała się zwyczajna, ale Mati zauważył, że coraz rzadziej rozmawiają o grze.

Pewnego dnia DragonMax zapytał:

– A do jakiej szkoły chodzisz?

Mati nie odpisał od razu.

Po chwili pojawiła się kolejna wiadomość:

– Nie chcesz mi powiedzieć?

Mati poczuł się nieswojo.

– Wolę nie podawać takich informacji – napisał.

DragonMax odpowiedział niemal od razu:

– Ale przecież ja opowiedziałem ci o sobie tyle różnych rzeczy! Nawet do której szkoły sam chodzę.

Mati nie wiedział, co odpowiedzieć.

Kilka dni później DragonMax poprosił o zdjęcie.

– Chcę zobaczyć te nowe okulary przeciwsłoneczne, które kupili ci rodzice. Ja ci też swoje zdjęcie chętnie prześlę.

Tym razem Mati przypomniał sobie zasady bezpieczeństwa, o których rozmawiał z rodzicami.

– Nie wysyłam zdjęć osobom poznanym w internecie – odpisał.

DragonMax wydawał się niezadowolony.

– Myślałem, że sobie ufamy. Słabe to z twojej strony.

Mati poczuł ukłucie niepewności. Z jednej strony nie chciał zrobić przykrości nowemu znajomemu. Z drugiej strony coraz bardziej nie podobały mu się te pytania.

Następnego dnia DragonMax poprosił o numer telefonu.

– Będzie nam łatwiej rozmawiać na innym komunikatorze.

Kiedy Mati wahał się nad odpowiedzią, dostał jeszcze jedną wiadomość:

– I nie mów rodzicom o naszych rozmowach. Dorośli często nie rozumieją takich znajomości.

W tym momencie Mati wiedział już, że coś jest nie tak.

Prawdziwy kolega nie powinien namawiać go do ukrywania rozmów przed rodzicami.

Mati zakończył rozmowę, zrobił zrzut ekranu wiadomości i pokazał wszystko mamie. Razem zgłosili profil i zablokowali użytkownika.

Martwił się, że mama skarci go i jeszcze zakaze dalszego grania, ale ku jego zdziwieniu, ona pochwaliła go za rozsądną decyzję.

– Dobrze zrobiłeś, że mi powiedziałeś – powiedziała. – Kiedy ktoś próbuje zdobywać twoje dane albo namawia cię do tajemnic, zawsze warto zachować ostrożność. Jestem dumna, że zachowałeś się rozsądnie!

Mati wrócił do swojej ulubionej gry z lżejszym sercem. Nadal poznawał nowych graczy i dobrze się bawił, ale od tej pory pamiętał, że po drugiej stronie ekranu nie zawsze jest osoba, za którą się podaje. A gdy coś budzi niepokój, najlepiej porozmawiać o tym z zaufanym dorosłym.

Czas na was! Spróbujcie odpowiedzieć na pytania:

1. Które wiadomości DragonMaxa powinny zaniepokoić Matiego?
2. Jakie „czerwone flagi” pojawiły się w tej historii?
3. Czy Mati dobrze postąpił? Dlaczego?
4. Co ty zrobiłbyś na jego miejscu?
5. Do jakiej osoby dorosłej możesz zwrócić się o pomoc, gdy coś niepokojącego wydarzy się w internecie?